

**PAWEŁ SIERGIEJCZYK
DWÓCH WROGÓW
KACZYŃSKIEGO**

**ILE KOSZTUJE
OTWARTA GRANICA
Z UKRAINĄ**

**TIKTOK OGŁUPIA,
INWIGILUJE**

**ZAMACH NA KUŹNICĘ
NA MIERZEI HELSKIEJ**

**PROF. CEZARY
SZCZYLIK**

NIE MUSIMY PRZEGRYWAĆ Z RAKIEM

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

ISSN 1509 3115



9 771509 311300



MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE

UKRAINA – GOŚĆ HONOROWY

targiksiazkiwarszawa.pl

25-28
maja
2023 r.
PKiN
i plac
Defilad

Organizator

Gość Honorowy

Patronat honorowy



Patronat honorowy



Wydarzenia towarzyszące

Patronat medialny



Kup książkę



Pomożecie?

Ten komentarz jest nietypowy, bo i sprawa wykracza poza to, o czym zwykle piszę. W normalnym czasie byłoby o wizycie prezydenta Zefenskiego i, szerzej, o coraz większych problemach, które mamy w związku z wojną na Ukrainie. Niestety, zamiast tego muszę napisać o sytuacji, w jakiej znalazła się nasza redakcja. Odwlekałem ten moment, ile się dało. Próbowaliśmy różnych sposobów, by kryzys finansowy, w jakim znalazł się tygodnik, rozwiązać własnymi siłami. Chcemy uniknąć tego, co robią nawet te tygodniki, które za popieranie PiS dostają reklamy o wartości dziesiątków milionów złotych, czyli podnoszenia ceny. Nasz tygodnik kupuje w znacznej mierze ta część inteligencji, której finansowo nie powodzi się najlepiej. A książki i gazety są dla niej artykułami pierwszej potrzeby. Nie chcę, by w dobie szalejącej inflacji i coraz chudszych portfeli stała przed wyborem: kupić „Przegląd” czy coś bardziej potrzebnego do życia.

Będzie nam ciężko, sytuacja bytowa ludzi w Polsce nie poprawi się w ciągu tego, a pewnie i następnego roku. Przed nami bardzo trudne miesiące. Rządzący Polską układ tak się przyzwyczaił do grabienia pieniędzy z budżetu, że najbliższe wybory będą dla niego walką o przeżycie.

Opozycyjne media, choć coraz bardziej marginalizowane, skupiają wokół siebie ludzi, którzy chcą realnej zmiany.

„Przegląd” od początku jest pismem wspólnotowym. Na polskim rynku unikatowym. Mamy wielu wybitnych autorów. Z ich komentarzami identyfikuje się wielu czytelników. Tym bardziej wierzę, że warto pomyśleć, jak obronić instytucję, która zgromadziła setki mądrych ludzi. Jest to znakomity kapitał do wykorzystania w książkach, debatach i publicystyce. Tyle że nie przekłada się to na efekt finansowy. Z pewnością nie możemy liczyć na wsparcie instytucji państwowych. Dla nich wyeliminowanie z rynku „Przeglądu” to spokojniejsze poniedziałki.

Co możemy, to budować fundację, opierając się na naszych czytelnikach i sympatykach. Mamy bardzo zaawansowane prace nad kolejnymi książkami i wkładkami historycznymi. Na finiszu jest nowa strona internetowa oraz bardzo ciekawe archiwum. Mógłbym dużo pisać o innych pomysłach, ale by je zrealizować, musimy prosić czytelników o wsparcie. Zarówno logistyczne, pomagające tak zorganizować fundację, by mogła realizować swoje zadania mimo barier i kłopotów, jak i merytoryczne. Bez ograniczania pomysłów. A przede wszystkim finansowe w postaci stałych wpłat, nawet symbolicznych kwot. Im więcej osób odpowie na ten apel, tym łatwiej będzie nam utrzymać tygodnik na rynku. Zainteresowanych pomocą zapraszam do utworzenia Klubu Przeglądu. Wszelkich darczyńców do Rady Fundacji i do Zespołu Programowego. Nie zmarnujemy nawet jednego grosza.

Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821



PRZEGLĄD

na LinkedIn

Prowadzisz firmę?

Interesują Cię tematy poruszane w tygodniku?

Chcesz poznać nowe inicjatywy PRZEGLĄDU?

Nawiąż z nami kontakt biznesowy przez LinkedIn

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Nie musimy przegrywać z rakiem**
– rozmowa z prof. Cezarym Szczylikiem
- 12 Ile kosztuje otwarta granica**
To nie koniec problemów rolników
- 15 Zamach na Kuźnicę**
Odgrodzeni murem od zatoki

OPINIE

- 20 Paweł Siergiejczyk**
Dwóch wrogów Kaczyńskiego

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

- 23 Inflacja chciwych**
Jak firmy podnoszą ceny

ZAGRANICA

- 26 TikTok – Chiny widzą wszystko**
Aplikacja do inwigilacji
- 29 Realia po okupacji**
Korespondencja z Chersonia
- 32 Samotne i wykorzystywane**
Korespondencja z USA
- 36 Nie dla wszystkich Paryż płonie**
Korespondencja z Francji
- 40 Skradziona tożsamość**
Dekolonizacja europejskich muzeów

KULTURA

- 44 Nowa przeszłość**
Czy należy aktualizować książki
- 48 Marmur nie wybacza pośpiechu**
Wspomnienie o Igorze Mitoraju
- 53 Kulturalia**
- 66 Baśniowe Światy**

ZWIERZĘTA

- 54 Dzikość zagrożona**
Korespondencja z RPA

OBSERWACJE

- 58 W Rajskim Zakątku Gambii**
- 60 Potencjał bratka**
Sezon w rozkwicie

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Pomożecie?
- 19 Jan Widacki**
Takie będą Rzeczypospolite,
jakie ich młodzieży chowanie
- 39 Andrzej Romanowski**
Szymшон i Gusta
- 43 Roman Kurkiewicz**
Język wojenny już mamy
- 47 Tomasz Jastrun**
Rozsypywanie duszy
- 57 Wojciech Kuczok**
Dni świrów



36
ZAGRANICA

NIE DLA WSZYSTKICH PARYŻ PŁONIE

Korespondencja z Francji



54
ZWIERZĘTA

DZIKOŚĆ ZAGROŻONA

Korespondencja z RPA



60
OBSERWACJE

POTENCJAŁ BRATKA

Sezon w rozkwicie

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI

[Kup książkę](#)



f Konfederacja — trzecia siła czy sondażowa anomalia?



Sławomir Mentzen jest sto razy bardziej niebezpieczny niż Janusz Korwin-Mikke i Grzegorz Braun razem wzięci. On ma umiejętność kamuflowania swoich poglądów w zależności od otoczenia, w jakim się znajduje.

Aśka Olszówka

Po pierwsze, konfederaci pozuja na antysystem, a po drugie — dystansują się od wojny na Ukrainie. Społeczeństwo jest zmęczone i obecnym systemem, i wojną, stąd rosnące poparcie.

Konrad Kawa

Konfederacja jawi się jako antysystemowa, a ludzie młodzi lubią antysystemowość.

Tomasz Marek Sosnowski

Lewica mogła iść tą drogą, ale nie poszła. Mniejsza o to, czy z głupoty, czy z jakiegokolwiek innego powodu.

Krzysztof Derebecki

f Ostrożnie, Ukraina!



Od samego początku było wiadomo, że wojna na Ukrainie nie jest nasza, a pod żadnym pozorem nie powinniśmy w niej pomagać. Wiadomo od zawsze, a powiedziała to ostatnio w niemieckim parlamencie posłanka Die Linke Sevim Dagdelen, że USA

potrzebują nie sojuszników, tylko wasali. Cała Unia Europejska to wasale, bez prawa głosu, a jedyny istotny głos mają USA.

Jak powiedział gen. Mark Milley, przewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, „wojna na Ukrainie jest ważna dla interesów USA”. Dla nich ważna, a dla nas zgubna. Wyłożyliśmy miliardy, których nikt nie odda, a sami do bogatych nie należymy. Przy zmieniającym się obecnie świecie na sukcesy raczej nie mamy co liczyć.

Andrzej Kościński

f Ile Kaczyńskiego w PiS, ile PiS w Kaczyńskim?

W Polsce jedyny model partii to ten wodzowski. PiS nie jest tu wyjątkiem, bo reszta działa w ten sam sposób.

Andrzej Młynarczyk



f Episkopat i dyktatura

Mateusz Mazzini w książce „Koniec tęczy. Chile po Pinochecie” potwierdza przypuszczenie o udziale papieżstwa w finansowaniu przez CIA przewrotu w Chile i o czynnym uczestnictwie „emisariuszy” Watykanu tam, gdzie polityka USA miała swoje interesy. W Chile był kard. Sodano, w Polsce abp Kowalczyk. Watykan jawi się jako byt zdecydowanie polityczny, w znacznie mniejszym stopniu duchowy. Kościół katolicki nietęgo na tym wychodzi, bo traci rząd dusz — w Chile, Irlandii, Hiszpanii, Austrii, także w Polsce. Artykuł przypomniał mi niestawną pielgrzymkę do Pinocheta Tomasza Wołka i Michała Kamińskiego plus jeszcze dwóch panów. Jako piąty wystąpił ryngraf.

Ewa Wesółowska



ZDJĘCIE TYGODNIA



Panie pozwolą — Wołodymyr Zełenski i Andrzej Duda z żonami podczas oficjalnej wizyty prezydenta Ukrainy w Polsce. Warszawa, 5 kwietnia 2023 r.

W czasie wizyty w Polsce **prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski** został odznaczony Orderem Orła Białego. Przyszłość pokaże, czy nasze relacje dalej będą się sprowadzać do tego, że Polska daje, co tylko może, a Ukraina skromnie reaguje na nasze prośby.

Henryk Kowalczyk, wice-premier i minister rolnictwa, podał się do dymisji. Zbyt późno. Bo straty, jakie poniosło polskie rolnictwo z powodu jego indolencji, trzeba liczyć w miliardach złotych. A przez otwartą granicę z Ukrainą ciągle przejeżdżają towary bez kontroli.

Wybór **Józefa Michalika, arcybiskupa seniora z Przemyśla**, na wyglądającego homilię w finale marszu papieskiego w Warszawie jest dla ofiar księży pedofilów bolesną prowokacją. Abp Michalik latami krył Michała M., proboszcza z Tyławy, który przez 30 lat molestował małe dziewczynki. I mimo wyroku sądowego pozwalał mu mieszkać w Tyławie.

Damian Muskus, biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej, powiedział, że ani trzymanie w dłoni obrazka z wizerunkiem Jana Pawła II, ani wieszanie go na ścianach instytucji publicznych nie odmieni oblicza tej ziemi.

Hanna Krall, wybitna pisarka i reporterka, została honorową ambasadorką akcji „Żonkile” organizowanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w 80. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim.

O 170 osób rozrosła się kancelaria premiera, od

czasu gdy w 2015 r. nastąpił rząd dojrzałej zmiany.

Pracownikom kancelarii prezydenta Dudy inflacja niestraszna. Dostali godziwe podwyżki płac. Dyrektorzy zarobią o 16% więcej („Rzeczpospolita”).

Mało kto w kraju wie, że w 2022 r. Polska sprowadziła z Rosji gaz płynny (LPG) za ponad 700 mln euro. Jesteśmy największym importem tego gazu w Unii Europejskiej. Decyduje cena, bo inne warianty importu LPG plus nowa logistyka są dużo droższe od gazu rosyjskiego.

Zdaniem Wiesława Gryna, jednego z liderów stowarzyszenia Oszukana Wieś, które protestuje przeciwko polityce rolnej rządu, ponad połowa uczestników protestów to wyborcy PiS.

460 pieszych zginęło w 2022 r., z tego 145 na wyznaczonych dla nich przejściach. W 2021 r. zginęło więcej, bo 527 pieszych. Najczęściej piesi byli ofiarami w województwie mazowieckim, śląskim i małopolskim.

Centrum Nauki Kopernik w Warszawie otworzyło Pracownię Przewrotu Kopernikańskiego, w której zgromadzono 1,5 tys. najnowocześniejszych przyrządów, m.in. roboty przemysłowe, drukarki 3D i mikroskopy.

Badania nad snem Polaków przeprowadzone przez UCE Research pokazują, że 30% cierpi na przewlekłą bezsenność. A 26% Polek i Polaków uważa, że ich bezsenność wynika ze stresu, z którym nie umieją sobie poradzić.

PRZEBŁYSKI

Kukiz na Wrocław?

Kto jest największym wrogiem polityka? Jeśli myślicie, że ktoś z innej partii, błędnie. Największe zło to konkurent do miejsca na liście wyborczej. Zakulisowa wojna o jedynki to walka, w której jeńców się nie bierze. Jedynka na liście jest jedna, a chętnych wielu. Gorąco będzie we Wrocławiu, gdzie dojna zmiana chce obsadzić Pawła Kukiza. Bo w Opolu za gęsto od chętnych. I w Kielcach, na które szykuje się Piotr Wawrzyk, wiceminister spraw zagranicznych. O Olsztyn rywalizuje Olga Semeniuk-Patkowska z Błażem Pobożym. Miejscowi mają ich już po czubek głowy. Bo jeżdżą tam na okrągło i mizdrzą się do lokalsów.



Kościelny siedzi

Ministrant musi być szczególnie czujny. Problemem może być nawet kościelny. W Regulicach koło Alwerni kościelny Karol B. wysyłał ministrantowi swoje nagie zdjęcia. A jak była okazja, to łąpał go za miejsca intymne i proponował seks. Chłopak poprosił kolegów i ci zrobili zasadzkę na pedofila. Sąd Rejonowy w Chranowie był dość wyrozumiały i skazał kościelnego tylko na 18 miesięcy więzienia i zapłatę 10 tys. zł poszkodowanemu. Przy okazji robotę stracił proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Regulicach. Zażądali tego parafianie. I metropolita krakowski uległ groźbom, że jak proboszcza nie odwoła, to nie będą posyłali dzieci na religię.

Dymy wokół biskupa

Nad sosnowiecką diecezją co i rusz unoszą się czarne dymy. I specyficzny zapaszek. Coś między seksem a grzechem. Czyli zakazaną przez Kościół męską miłością. I tak od 2009 r., gdy w Sosnowcu osiadł bp Grzegorz Kaszak. Autor pracy „Odpowiedzialna miłość i anty-koncepcja w katechezach Jana Pawła II”.

Zanim się dorobił sakry biskupiej, swoje przeszedł. Grzegorz Kaszak w latach 1992-2002 jeszcze jako ksiądz pracował w Watykanie, w papieskiej Radzie ds. Rodziny. Musiał tam czymś się wyróżniać, bo został sekretarzem kard. Alfonsa López de Trujilla. Tak, tego, co ostro wojował z gejami i prezerwatywami. A sam był bardzo aktywnym gejem z długą listą kochanków.

Cóż można tu jeszcze napisać... Że za bp. Kaszaka nad Sosnowcem będzie ciągle dymiło.

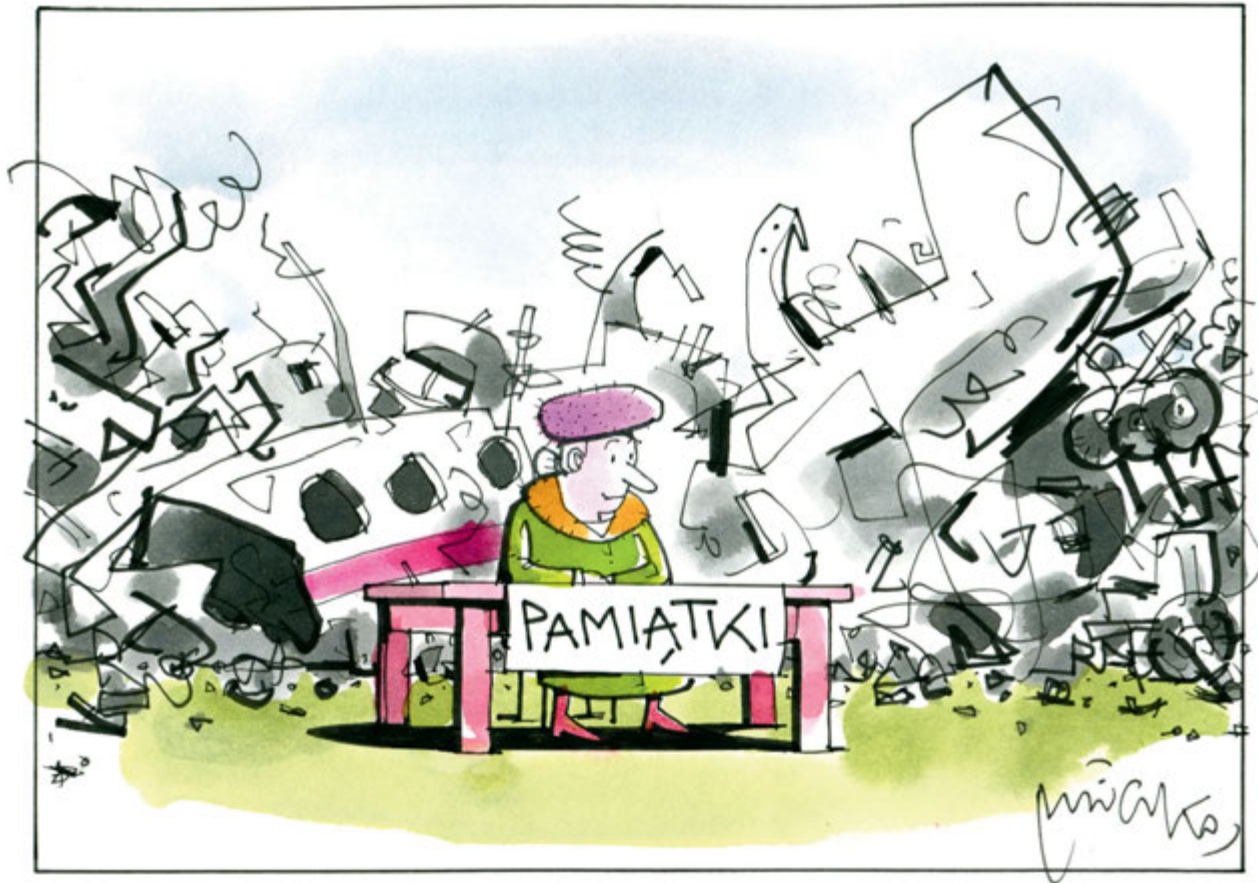


Gryglas pociąg do pleców

Wydawało się, że po wielu kompromitacjach zniknął na zawsze. Ale gdzieś tam. Zbigniew Gryglas pojawił się na łamach „Rzeczpospolitej”. Jako obrońca Jana Pawła II ogłosił: „Nie zdezerterujemy”. Tego akurat jesteśmy pewni. Dopóki można ojczyznę doić, chętnych nie zabraknie.

Gryglas będzie bronił papieża razem z emigracją. Z Polakami z Chicago. Pasuje tam jak ulał. Zwłaszcza z opaską Narodowych Sił Zbrojnych, którą założył na występ w Sejmie. Ale zanim Gryglas dokonał tego coming outu, przeszedł długą drogę. Do Sejmu trafił w barwach Nowoczesnej, na plecach Petru (129 tys. głosów, podczas gdy na Gryglasa zagłosowało... 1011 wyborców). Od Petru trafił do Gowina, a później do Kaczyńskiego. Za posadę jednego z ośmiu wiceministrów aktywów państwowych. Do końca lipca 2022 r. zarabiał na ośmiorniczki w Polskim Holdingu Hotelowym. A teraz pewnie liczy, że na kolejnych plecach wdrapie się na nową tłustą posadę. Taka droga. Od Petru do papieża.





PYTANIE TYGODNIA

Jak walczyć z marnowaniem żywności?

KATARZYNA BILEWSKA, *Greenpeace Polska*

Przekraczamy kolejne granice produktywności i wytrzymałości naszej planety. Ostatnią rzeczą, jakiej potrzebujemy w dobie kryzysu klimatycznego i przyrodniczego, jest systemowe i masowe marnowanie żywności. FAO, odpowiadająca z ramienia ONZ za kwestie żywienia, szacuje, że ludzkość marnuje aż jedną trzecią żywności wyprodukowanej na świecie. Znaczna jej część wciąż nadaje się do spożycia. Skala jest tak olbrzymia przez wadliwie skonstruowany system dystrybucji. Polskie sklepy tonami wyrzucają zdatne do spożycia produkty, dodatkowo zamykając śmietniki na kłódkę i uniemożliwiając osobom zainteresowanym wykorzystanie niesprzedanej żywności. Nie możemy zapominać o tym, że produkcja i dystrybucja żywności pochłania sporo zasobów: wody, energii elektrycznej, opakowań, paliwa do transportu itd. To w dużej mierze dodatkowo obciąża i tak już mocno wyeksploatowaną Ziemię.

JOANNA KĄDZIOŁKA, *Polskie Stowarzyszenie Zero Waste*

Po pierwsze, trzeba zmniejszyć straty, które powstają na etapie produkcji i dystrybucji żywności. Poważnym problemem jest także to, jak konsumujemy – według raportu Federacji Banków Żywności wyrzucamy rocznie aż 5 mln ton jedzenia, a gospodarstwa domowe mają w tym udział na poziomie aż 60%. Dlatego tak ważne jest podejmowanie działań na poziomie indywidualnym. Coraz popularniejsze stają się jadalodzielnie, dzięki którym mamy

możliwość dzielenia się jedzeniem. Dobrym trendem jest to, że tworzą je dzisiaj nie tylko osoby prywatne, ale i gminy. Warto też planować z wyprzedzeniem posiłki, bo to ogranicza listę zakupów do niezbędnych produktów, oraz sprawdzać to, co już mamy w lodówce i szafkach. Mamy również w Polsce ustawę o niemarnowaniu żywności, która obowiązuje obiekty handlowe o powierzchni powyżej 250 m kw. do przekazywania żywności organizacjom pożytkowym. Bywa z tym różnie, co widzimy na freegańskich grupach na Facebooku, jednak nadal sporym problemem są mniejsze sklepy, od których takich aktywności się nie wymaga.

ANITA KUPNIEWSKA, *freeganka*

Mieszkam w Katowicach, gdzie przez lata większość śmietników przy dyskontach była otwarta. Niedawno niestety to się zmieniło. Jest to o tyle ciekawe, że stało się w trudnym dla wszystkich roku. W śmietnikach jedzenia szukają nie tylko osoby w kryzysie. Dziś przy kontenerze można spotkać osoby, które po prostu buntują się przeciwko wyrzucaniu jedzenia. A pożywienia marnuje się mnóstwo. Z niektórych wypadków przywoziłam żywności na dwa tygodnie. W większości są to warzywa i owoce, które nie wyglądają jak w telewizji, np. banany z brązową skórką, o których część klientów myśli, że się zepsuły. W czasach, gdy był jeszcze łatwy dostęp do sklepowych kontenerów, śmiałam się, że do sklepu wchodzić tylko po te rzeczy, których zabrakło w śmietniku.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak